

Sygn. akt I ACa 847/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SA Ewa Solecka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 868/13

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz radcy prawnego K. Ł. wynagrodzenie w wysokości 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Ewa Solecka	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
-----------------	---------------	---------------------

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo A. S. skierowane przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 90.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z uszkodzeniem ciała oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że powódka pozostaje w związku konkubenckim z J. C., który zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia domu jednorodzinnego typu (...). Elementem tej umowy było ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej do kwoty 200.000 złotych, którym objęty był ubezpieczony J. C. oraz E. C. i M. C.. Integralną częścią umowy były ogólne warunki ubezpieczenia (...), zaś kwestię zasad odpowiedzialności ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej osób fizycznych określał rozdział (...) tychże warunków, w szczególności § 31 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 2 który stanowił, iż przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność za szkody w mieniu lub na osobie wyrządzone osobom trzecim w związku z wykonywaniem czynności życia prywatnego, za które w szczególności uważa się posiadanie i użytkowanie nieruchomości. Ochroną ubezpieczeniową objęte są szkody w mieniu lub na osobie wyrządzone przez ubezpieczonego. Zgodnie z § 34 ust. 1 pkt 2 o.w.u. zakres ubezpieczenia nie obejmuje odpowiedzialności cywilnej za szkody w mieniu lub na osobie jeżeli wyrządzone są osobom bliskim wobec osób objętych ubezpieczeniem. Osobami bliskimi, w rozumieniu § 3 ust. 23 o.w.u. są: małżonek, osoby pozostające w konkubinacie, rodzeństwo, wstępni, zstępni, teściowie, zięciowie i synowe, ojczym, macocha, pasierb, przysposobieni i przysposabiający. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela określa § 37 o.w.u., z którego wynika, iż suma gwarancyjna wynosi 100.000 złotych, a łączny limit odpowiedzialności w okresie ubezpieczenia wynosi 200.000 złotych, suma gwarancyjna stanowi limit odpowiedzialności pozwanej w stosunku do jednego wypadku.

W czasie trwania umowy ubezpieczenia J. C. pozostawał w związku małżeńskim z E. C., wymienioną w umowie jako osoba ubezpieczona, jednakże od wielu lat małżonkowie byli w faktycznej separacji. Wyrokiem z dnia 27 lutego 2012r. Sąd Okręgowy w Katowicach orzekł o rozwiązaniu tegoż małżeństwa, zaś w toku postępowania o rozwód J. C. przyznał, iż od kilku lat jest w związku z inną osobą.

W dniu 19 stycznia 2011r. powódka A. S. poślizgnęła się na schodach w budynku położonym w C., w którym zamieszkiwała wspólnie z J. C., doznając złamania nogi prawej. Pierwszej pomocy udzielił jej J. C., będący z zawodu chirurgiem ortopedą -traumatologiem, który następnie zawiózł ją do Szpitala Wojewódzkiego w B., gdzie w godzinach nocnych została przyjęta na Oddział (...) Podczas przyjęcia powódka wskazała J. C. jako osobę, którą w razie potrzeby należy zawiadomić, określając go jako małżonka. W dniu 24 stycznia 2011r. przeprowadzono u powódki operację w celu nastawienia i zespolenia odłamów piszczeli prawej. Szpital opuściła w dniu 28 stycznia 2011r., po czym w okresie od dnia 3 lutego 2011r. do końca lipca 2013r. kontynuowała leczenie w Poradni (...) w C.. Wizyty w poradni odbywały się regularnie, a powódka korzystała głównie z pomocy J. C.. W dniu 20 maja 2011r. w(...) Wielospecjalistycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) Spółka z o.o. w S. przeprowadzono u powódki zabieg operacyjny częściowego usunięcia zespolenia. Powódka przebywała w Szpitalu tylko jeden dzień i leczona była przez J. C.. Ostatnią operację powódka przeszła w dniu 5 lipca 2013r. w (...) S.A. w G., gdzie dokonano u niej usunięcia gwoździa blokowanego, płytki AO oraz śrub. Zabieg ten także wykonał J. C. i powódka została wypisana do domu w tym samym dniu. Dalsze leczenie A. S. polegało na wizytach kontrolnych i zakończyło się zrostem odłamów kostnych w lipcu 2013r.

Powódka od ponad dwudziestu lat choruje na przewlekłą niewydolność żylną, w związku z którą przeszła operację wycięcia żyłaków kończyny dolnej prawej. Aktualnie występują u niej niewielkie nawrotowe żyłaki kończyny prawej dolnej oraz niewielkie żyłaki podudzia lewego, nie mające związku z wypadkiem z dnia 19 stycznia 2011r.

W chwili zdarzenia powódka pozostawała w związku konkubenckim z J. C.. Szkodę zgłosiła pozwanej w dniu 17 grudnia 2012r., domagając się wypłaty odszkodowania w wysokości 20.000 złotych. Pozwana, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, wypłaciła powódce żadaną kwotę, zawiadamiając ją o zakończeniu postępowania

pismem z dnia 14 lutego 2013r. Mimo żądania przez powódkę dodatkowej kwoty 12.000 złotych pozwana nie dokonała dalszej wypłaty.

Podstawą powyższych ustaleń była głównie dokumentacja oraz opinie biegłych. Zeznania świadków J. C. i J. Ś. oraz powódki w części dotyczącej charakteru jej znajomości z J. C. w dacie wypadku uznał Sąd pierwszej instancji za niewiarygodne. O fakcie łączącego ich związku konkubenckiego świadczy zdaniem Sądu okoliczność, iż do wypadku doszło w godzinach nocnych oraz przyznanie w toku sprawy rozwodowej przez J. C., że od kilku lat jest związany z inną osobą. Jego twierdzenia, złożone na rozprawie w dniu 31 marca 2015r., iż był w tym czasie związany z innymi kobietami nie zostały poparte wskazaniem personaliów tychże kobiet. Dodatkowo Sąd wskazał na fakt, że cały proces leczenia powódki odbywał się w C. lub okolicy (a nie w rejonie deklarowanego przez nią miejsca zamieszkania), co wskazuje, że faktycznie zamieszkiwała ona u J. C.. O charakterze związku powódki i J. C. stanowi również jej oświadczenie złożone przy przyjęciu do Szpitala Wojewódzkiego w B., gdzie jako osobę, którą należy w razie potrzeby zawiadomić wskazała J. C. jako małżonka, podając przy tym jego numer telefonu.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy wskazał, że dochodzone przez powódkę roszczenie związane jest z umową ubezpieczenia, jaką zawarł z pozwaną J. C. i podlega analizie na podstawie art. 805 § 1 k.c. oraz ogólnych warunków ubezpieczenia (...), będących częścią rzeczonyj umowy.

Sąd ten podniósł, że wprawdzie składnikiem umowy było ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego i wymienionych w niej członków jego rodziny, jednakże odpowiedzialność ta z mocy § 34 ust. 1 pkt 2 o.w.u. nie dotyczyła sytuacji gdy szkoda wyrządzona została osobie bliskiej w stosunku do ubezpieczonego. Z tych względów uznał Sąd, że pozwana nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 19 stycznia 2011r., albowiem powódka pozostająca w konkubinacie z J. C. (ubezpieczonym), zalicza się do grona osób bliskich w stosunku do ubezpieczonego, o których mowa w § 3 ust. 23 o.w.u.

Na marginesie Sąd Okręgowy uznał, że wysokość wypłaconego powódce zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej krzywdy, biorąc pod uwagę rodzaj obrażeń i wysokość uszczerbku określonego przez biegłego na 15%, a także fakt prawidłowego zrostu kości i powrotu powódki do normalnego funkcjonowania. Zdaniem Sądu, roszczenie powódki przekraczające zakres odpowiedzialności pozwanej, w sytuacji, gdy dolegliwości związane z niewydolnością żylną nie mają związku z wypadkiem, nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparte zostało na podstawie art. 98 k.p.c., natomiast wysokość wynagrodzenia przyznanego pełnomocnikowi ustanowionemu dla powódki z urzędu wynikała z treści § 2 ust. 3 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka A. S. zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że w dniu wypadku powódka i J. C. pozostawali w konkubinacie pomimo braku jakichkolwiek dowodów w tym zakresie. Zarzuciła również naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w uznaniu, iż świadek J. C. podczas procesu rozwodowego potwierdził związek konkubencki jego i powódki, wbrew temu, że zaprzeczał on pozostawaniu w związku z powódkę, a nadto twierdził, że był związany z innymi kobietami, a także wyrażającej się w odmowie wiarygodności zeznaniom powódki oraz świadków J. C. i J. Ś. pomimo tego, że są one logiczne, wzajemnie się uzupełniają oraz nie stoją w sprzeczności z istotną częścią materiału dowodowego.

W oparciu o tę podstawę skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana (...) Spółka Akcyjna w S. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Zarzuty apelacji sprowadzają się do kwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swobodnej oceny dowodów, przysługującej z mocy art. 233 k.p.c.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych, ani też niezgodności z doświadczeniem życiowym.

W oparciu o przedstawiony przez strony materiał dowodowy oraz bezsporną okoliczność, że pozwaną w dniu 19 stycznia 2011r. łączyła z J. C. umowa ubezpieczenia na warunkach (...), Sąd pierwszej instancji poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy twierdzenie apelacji jakoby powódka w chwili zdarzenia, z którego wywodzi skutki prawne, tj. w dniu 19 stycznia 2011r., nie pozostawała w konkubinacie z J. C..

Trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, że do zdarzenia doszło w domu J. C. w godzinach nocnych, co wskazuje, że powódka tam zamieszkiwała. Okoliczność tę potwierdziła sama powódka podczas przyjęcia do Szpitala Wojewódzkiego w B., w dniu 20 stycznia 2011r., o godzinie 1:50 podając, że J. C. jest jej mężem oraz jego adres i numer telefonu (k. – 586).

Nie sposób zgodzić się z argumentacją zawartą w apelacji by powyższe oświadczenie powódki mogło być spowodowane szokiem po doznanym urazie czy też niepewnością kogo i w jakim charakterze można wskazać jako osobę uprawnioną do uzyskania informacji o jej stanie zdrowia. Bezpośrednio po urazie J. C., który z zawodu jest lekarzem chirurgiem, ortopedą-traumatologiem (k. – 436) zdiagnozował bowiem powódkę i unieruchomił jej nogę opatrunkiem gipsowym, a następnie mimo późnej pory odwiózł ją własnym samochodem z C. do Szpitala w B. (zeznania J. C. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2014r., k. 558v., nagranie z rozprawy, k. – 560). Gdyby powódka nie pozostawała w konkubinacie z J. C., z pewnością wskazałaby jako osobę najbliższą syna mieszkającego w S. i podała jego numer telefonu czy też choćby członka rodziny zamieszkałej – wedle jej twierdzeń – w C., do której przyjechała w odwiedziny. Również fakt, że J. C. osobiście, w godzinach nocnych, mimo że dzień następny nie był wolny od pracy (czwartek), odwiózł powódkę do Szpitala – a nie wezwał w tym celu pogotowia medycznego – świadczy o łączącym go z powódką związku, który wpisuje się we wskazane w apelacji definicje konkubinatu. Powódka po wypisaniu ze Szpitala w dniu 28 stycznia 2011r. (k. – 584) kontynuowała leczenie pod nadzorem J. C., nie zaś w miejscu swego zameldowania, tj. w S., dokąd z pewnością by się udała gdyby faktycznie tam znajdowało się jej centrum życiowe.

Wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji, złożone przez J. C. w dniu 27 lutego 2012r. zeznania w jego sprawie o rozwód, iż od kilku lat jest związany z inną osobą (k. – 30 akt Sądu Okręgowego w Katowicach, sygn. XVIII RC 220/12) potwierdzają jego związek z powódką w dniu zdarzenia, tj. 19 stycznia 2011r. Nie zasługują natomiast na wiarę dodatkowe zeznania J. C. złożone w niniejszej sprawie na rozprawie w dniu 31 marca 2015r., po ujawnieniu zeznań ze sprawy o rozwód, jakoby wcześniej był związany z kilkoma kobietami, zaś z powódką związał się dopiero pół roku po rzeczonem zdarzeniu (k. – 699, nagranie z rozprawy k. – 700). Zeznania te zostały złożone wyłącznie na użytek rozpoznawanej sprawy, w interesie konkubiny, o czym świadczy fakt, że nie podał on nazwisk kobiet z którymi był związany. Ujawnienie nazwisk w żaden sposób nie mogłoby zagrozić dobru tych osób, czy też w jakikolwiek sposób im zaszkodzić. Okoliczność zaś, że powódka w dniu zdarzenia nie była zameldowana w domu J. C. mogła wynikać z faktu, że w tym czasie pozostawał on w związku małżeńskim. J. C. zeznał wprawdzie w sprawie o rozwód, że od kilku lat jest związany z inną osobą lecz zeznania te złożył dopiero w sytuacji gdy żona jego (powódka w sprawie o rozwód) domagała się rozwiązania małżeństwa bez orzekania o winie. Gdyby zaś żądała ona orzeczenia o winie, fakt zameldowania powódki we wspólnym domu małżonków mógłby negatywnie wpływać na sytuację procesową J. C..

Na wiarę nie zasługują także zeznania świadka J. Ś., zięcia J. C., złożone na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2014r., z których wynikało, że dopiero od roku teść jego pozostaje w konkubinacie z powódką (k. 558v., nagranie z rozprawy k. – 560). Zeznania te pozostają w sprzeczności z okolicznościami w jakich doszło do wypadku oraz z oświadczeniem powódki złożonym w Szpitalu Wojewódzkim w B. i zaangażowaniem J. C. w udzielaniu pomocy powódce bezpośrednio po zdarzeniu oraz w dalszym toku jej leczenia.

Nie może zatem – w świetle zasady swobodnej oceny dowodów – odnieść skutku dokonana według własnego przekonania skarżącej krytyczna analiza oceny materiału dowodowego. Ocenie tej bowiem nie można zarzucić dowolności, czy też niezgodności z zasadami doświadczenia życiowego.

Zgodnie z przyjętą i utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów jest uzasadniony jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że ocena ta, w świetle dyrektyw wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., dokonana została w sposób rażąco wadliwy albo oczywiście błędny. Postawienie w apelacji zarzutu naruszenia tego przepisu nie może ograniczać się do zaprezentowania odmiennej oceny dowodów niż dokonana przez sąd pierwszej instancji (podsumowanie tego stanowiska zawarte zostało w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 14.01.2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139).

Z wyżej wskazanych przyczyn nie zachodzi potrzeba odnoszenia się do zarzutu dotyczącego niewłaściwej oceny rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę na skutek zdarzenia z dnia 19 stycznia 2011r., a w szczególności wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia z tytułu tego wypadku.

Wobec tego apelacja nie przytacza dostatecznie ważkich argumentów, które skutecznie podważyłyby prawidłowość stanowiska Sądu Okręgowego, że powódka nie jest uprawniona, w świetle umowy ubezpieczenia zawartej na warunkach (...), do domagania się zadośćuczynienia. Odpowiedzialność pozwanej zgodnie z § 34 ust. 1 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczenia nie dotyczy bowiem wyrządzenia szkody osobie bliskiej w stosunku do ubezpieczonego J. C.. Z § 3 ust. 23 ogólnych warunków ubezpieczenia wynika zaś, że do osób bliskich zaliczana jest m.in. osoba pozostająca w konkubinacie, a taką w chwili zdarzenia dla ubezpieczonego była powódka.

Z powyższych względów apelacja jako bezzasadna z mocy art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanej orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 i § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490 ze zm.).

Rozstrzygnięcie o kosztach z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu oparte zostało na zasadzie § 6 pkt 6 i § 15-16 oraz § 2 ust. 3 wyżej powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. Brak było wszakże podstaw do uwzględnienia wniosku o przyznanie tego wynagrodzenia w wysokości wynoszącej 150% stawki minimalnej, albowiem nie uzasadniał tego nakład pracy na tym etapie postępowania, który ograniczał się do sporządzenia apelacji i udziału w rozprawie apelacyjnej. Zgodnie bowiem z § 2 ust. 1 tegoż rozporządzenia sąd zasądza opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Zasada ta wynika także z treści art. 109 § 2 k.p.c.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

SSA Ewa Solecka	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
-----------------	---------------	---------------------